

Głos

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Wtorek
29 maja 2018
nr 39 (LXXIII)
cena: 13 Kč

WYWIAD
ROZMOWY PODCZAS
20. KINA NA GRANICY
STR. 6



SPORT
WIARA
CZYNI CUDA
STR. 9



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Od 190 lat brzmi polska mowa

WYDARZENIE: Przed 190 laty wzniesli ją nasi przodkowie. W tym samym miejscu stoi do dziś i nadal brzmi w niej polska mowa. W weekend hucznie świętowano w Olbrachcicach.

Beata Schönwald

Piętrowy obiekt nie przypomina dziś parterowego budynku z 1828 roku. To dlatego, że kilkadziesiąt lat później zostało do niego dobudowane piętro. Obecnie mieszczą się w nim polska szkoła podstawowa i polskie przedszkole, które działają pod wspólną dyrekcją. W szkole w klasach 1.-5. uczy się obecnie 16 dzieci, do przedszkola uczęszcza ich 21. W jubileuszowym przedstawieniu wystąpili wszystkie, choć oczywiście główne role odegrali raczej starsi uczniowie.

Szkoła wzięła na warsztat popularną baśń H. Ch. Andersena „Brzydkie kaczątko”.

– Skorzystaliśmy ze scenariusza Zofii Wójcik, który dostosowaliśmy do potrzeb i możliwości naszej szkoły – mówi Jolanta Kożusznik, reżyserka spektaklu i dyrektorka polskiej szkoły i przedszkola w Olbrachcicach. Jak zaznacza, w jego przygotowanie w równym stopniu zaangażowały się wszystkie zatrudnione w tej placówce panie – od dyrektorki po woźną. Przez ostatnie dwa miesiące nie rozstawały się z igłą i nicią, szyjąc



• Dzieci wystawiły baśń „Brzydkie Kaczątko”. Fot. BEATA SCHÖNWALD

kostiumy, kilka miesięcy spędziły nad muzyką i piosenkami do przedstawienia. – Również dzieci zaczęłyśmy przygotowywać do występu z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, zapoznając je z baśniami

Andersena. W „Brzydkim Kaczątku” starałyśmy się je uczyć na problem szkanowania drugiego człowieka, odrzucania kogoś, kto jest inny i jakby do nas nie pasuje. To bardzo aktualny problem i my-

ślę, że po tym, z jakim zaangażowaniem uczuciowym dzieci odegrały to przedstawienie, było widać, że przejęły się tym tematem – przekazuje Jolanta Kożusznik.

Ciąg dalszy na str. 3

EDUKACJA

Nauka w praktyce

Kijów. Pod koniec tygodnia na Ukrainie odbyło się dwudniowe seminarium dotyczące nauczania w językach mniejszości narodowych w ramach państwowego systemu edukacyjnego. W drugim dniu spotkania można było usłyszeć o doświadczeniach polskich szkół w naszym regionie. STR. 3

KULTURA

Teatralny maraton po półmetku

Cieszyn/Czeski Cieszyn. 28. Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Bez Granic” przekroczył już półmetek. Dziś o godz. 9.00 w Teatrze A. Mickiewicza w Cieszynie aktorzy gdańskiego Teatru „Miniatura” zaprezentują „Krzyżaków” na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza. Z kolei o godz. 17.00 w Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie HaDivadlo z Brna wystawi klasyczny czeski dramat „Maryša” w reżyserii Lukáša Brutovskiego. STR. 4

TRANSPORT

Pociągiem na plażę



Bogumin/Hel. Ta informacja zainteresuje wszystkich miłośników kąpiei w Bałtyku. Od 22 czerwca z Bogumina będzie można bezpośrednio nocnym pociągiem dojechać nad morze. Czeskie Koleje po długich rozmowach doszły do porozumienia z polskim przewoźnikiem. Z Bogumina ekspres wyruszy o godz. 20.12 i w godzinach porannych dotrze do Gdańska, Gdyni, Sopotu, a następnie również do Łeby i na Hel (na zdjęciu). Cena biletu z Bogumina na Hel wyniesie 624 korony. Osoby, które zdecydują się na podróż w przeciwną stronę, w Boguminie zameldują się o godz. 9.58. (jb)

Staliśmy się widoczni

Od czwartku do niedzieli w Ostrawie trwało Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS. – Nasz region odwiedzili dziennikarze z ponad dwudziestu redakcji i nie boję się stwierdzić, że odnieśliśmy duży sukces. Goście nie szczędzili nam bowiem pochwał. Podobało im się zaś nie tylko to, w jaki sposób jest zorganizowana nasza mniejszość, ale byli także pod wrażeniem wzorcowej wręcz organizacji tegorocznego zjazdu – mówi Adam Krumnikl, który od lat reprezentuje w Stowarzyszeniu MIDAS redakcję „Głosu”. Całość zorganizował Kongres Polaków w Republice Czeskiej, który otrzymał dofinansowanie z Senatu RP ze pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Jego zdaniem to historyczny moment nie tylko dla „Głosu”, ale całej polskiej mniejszości.

– Wśród reprezentantów innych europejskich mniejszości narodowych naprawdę dobrze się zakomunikowaliśmy. Przedstawiciele mniejszościowych dzienników mówili mi, że wcześniej nie znali naszej sytuacji, często nic o nas nie wiedząc. Zgromadzenie MIDAS-u radykalnie zmieniło tę sytuację. Odpowiedzieliśmy na wszystkie ich pytania, dzięki czemu w Europie staliśmy się o wiele bardziej widoczni – mówi Krumnikl.

W piątek w hotelu „Imperial” w Ostrawie odbyła się sesja otwarta MIDAS-u. Zainaugurował ją członek zarządu MIDAS, Bojan Brezigar, który jest przedstawicielem Słowenów żyjących we Włoszech.

– W Ostrawie, w gronie mniejszości polskiej, MIDAS jest po raz pierwszy, ale już od lat jesteśmy w kontakcie – mówi Brezigar. Podkreślił, że MIDAS, choć jest małą organizacją, utrzymuje relacje z organizacjami i instytucjami europejskimi, przede wszystkim z Komisją Europejską, by mieć pewność, że nie zostaną przyjęte takie przepisy, które zagroziłyby finansowaniu mediów mniejszościowych ze środków publicznych. Bez nich media te, działające na wolnym rynku, sobie nie poradzą.

Uczestników sesji przywitani następnie: Günther Hofer z Regionu Autonomicznego Trentino – Tyrol Południowy, Stanisław Folwarczyn – wicehetman województwa morawsko-śląskiego, Janusz Bilski – konsul generalny RP w Ostrawie,

Mariusz Wałach – prezes Kongresu Polaków w RC oraz Joanna Zając z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Kongres i Fundacja wspólnie zorganizowały Walne Zgromadzenie MIDAS, dzięki wsparciu finansowemu udzielonemu przez Senat RP.

W dalszej części programu Józef Szymeczek, historyk i wiceprezes Kongresu Polaków, przedstawił historię i współczesność Śląska Cieszyńskiego oraz polskiej grupy narodowej na Zaolziu. Okazję do prezentacji miały media polskie w Republice Czeskiej: „Głos”, „Zwrot”, polskie audycje Radia Czeskiego i Telewizji Czeskiej w Ostrawie. Naszą gazetę przedstawił redaktor naczelny Tomasz Wolff.

Ciąg dalszy na str. 5



Czytaj
»Głos«
online



9 771212 422027

18039

NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

Człowiek, który nie mieszka w stolicy, rzadko ma okazję zobaczyć swoje miasto w filmie. Mało tego, w dobrym filmie, który nawet bardziej wybredni krytycy filmowi zdążyli już nazwać filmowym wydarzeniem roku. Mowa oczywiście o Hawierzowie i filmie „Dukla 61”. Jego pierwszy odcinek mogliśmy obejrzeć w niedzielę w Telewizji Czeskiej. Drugi zostanie wyemitowany tydzień później.

Tematem filmu jest tragedia górnicza, do której doszło 7 lipca 1961 roku w Kopalni „Dukla”. Zginęło w niej 108 górników. Ta liczba mówi sama za siebie i nie wymaga komentarza. Tak samo jak sam film nie potrzebuje bardziej wymyślnej nazwy niż „Dukla 61”. Liczy się treść, dobrze wykreowane postaci oraz klimat miejsca i epoki. A te wszystkie elementy ten film zawiera.

Pierwszy półtoragodzinny odcinek jest wprowadzeniem w socjalistyczny świat bicia rekordów wydobywania, w brudny świat kopalni oraz w życie prowadzone w dwupokojowym mieszkaniu, którym tak naprawdę rządzą kobiety. – Żony górników nie pracują. One prowadzą dom – mówi jeden z głównych bohaterów. Pierwszy odcinek jest też jednak niekończącym się oczekiwaniem na to, co nieuchronne musi przyjść. Widzowi, który nie wie, że do katastrofy dojdzie dopiero w drugim odcinku, spodziewa się jej praktycznie w każdej scenie, która rozgrywa się w podziemiach. W tym ponurym napięciu trwa do samego końca i pewnie wolałyby, gdyby to od niej rozpoczął się film. Wówczas bowiem jej ofiary pozostałyby dla niego tylko nazwiskami, a nie osobami z krwi i kości.

Być może wielu mieszkańców regionu uzna natomiast, że mankamentem filmu jest język. Nie mam na myśli tych wszystkich wulgaryzmów, które w filmie musiały jednak się znaleźć, żeby obraz był pełny. Bardziej mi chodzi o zbytne stawianie akcentu na przedostatnią sylabę w ostrawskiej gwarze, która z domieszką pojawiających się ni stąd, ni zowąd polskich i słowackich słów czasem robi się wręcz niezrozumiała, a w wykonaniu aktorów brzmi po prostu sztucznie. Rozumiem jednak, że praski czeski brzmiałby w tych warunkach o wiele bardziej katastrofalnie.

W OBIEKTYWIE...



• W sobotę w darkowskim Domu Zdrojowym chór mieszany „Dźwięk” obchodził swój jubileusz 90-lecia. Od 2009 r. zespół prowadzi Tomasz Piwko. Drugą część uroczystości uświetnił Polski Chór Mieszany „Collegium Cantorum” z dyrygent Anną Szawińską. (wik)

CYTAT NA DZIS



Dmitrij Pieskow,
rzecznik prasowy Kremla

Ewentualne rozlokowanie w Polsce bazy USA jest suwerenną decyzją każdego kraju. Rosja jest gotowa reagować na rozszerzenie infrastruktury NATO w kierunku jej granic

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkiego materiału filmowego z przebiegu MIDAS-u na Zaolziu.



DZIŚ...

29

maja 2018

Imieniny obchodzą:

Maria, Magdalena, Urszula

Wschód słońca: 4.46

Zachód słońca: 20.39

Do końca roku: 216 dni

(Nie)typowe święta:

Europejski Dzień Sąsiada

Dzień Działacza Kultury

Przysłowia:

„Maria Magdalena zwykle rada, gdy deszcz pada”

JUTRO...

30

maja 2018

Imieniny obchodzą:

Ferdynand

Wschód słońca: 4.45

Zachód słońca: 20.40

Do końca roku: 215 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy dzień soku

Dzień bez Stanika

Przysłowia:

„Ślub majowy – grób gotowy”

POJUTRZE...

31

maja 2018

Imieniny obchodzą:

Aniela, Kamila, Petronela

Wschód słońca: 4.44

Zachód słońca: 20.42

Do końca roku: 214 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Bociana Białego

Światowy Dzień bez Tytoniu

Światowy Dzień bez Majtek

Przysłowia:

„Jaki dzień w Boże Ciało, takich dni potem nie ma!”

POGODA

wtorek

dzień: 28 do 30 C

noc: 16 do 14 C

wiatr: 1-4 m/s

środa

dzień: 28 do 30 C

noc: 16 do 14 C

wiatr: 1-4 m/s

czwartek

dzień: 28 do 30 C

noc: 16 do 14 C

wiatr: 1-4 m/s

Rzeźby w nowym

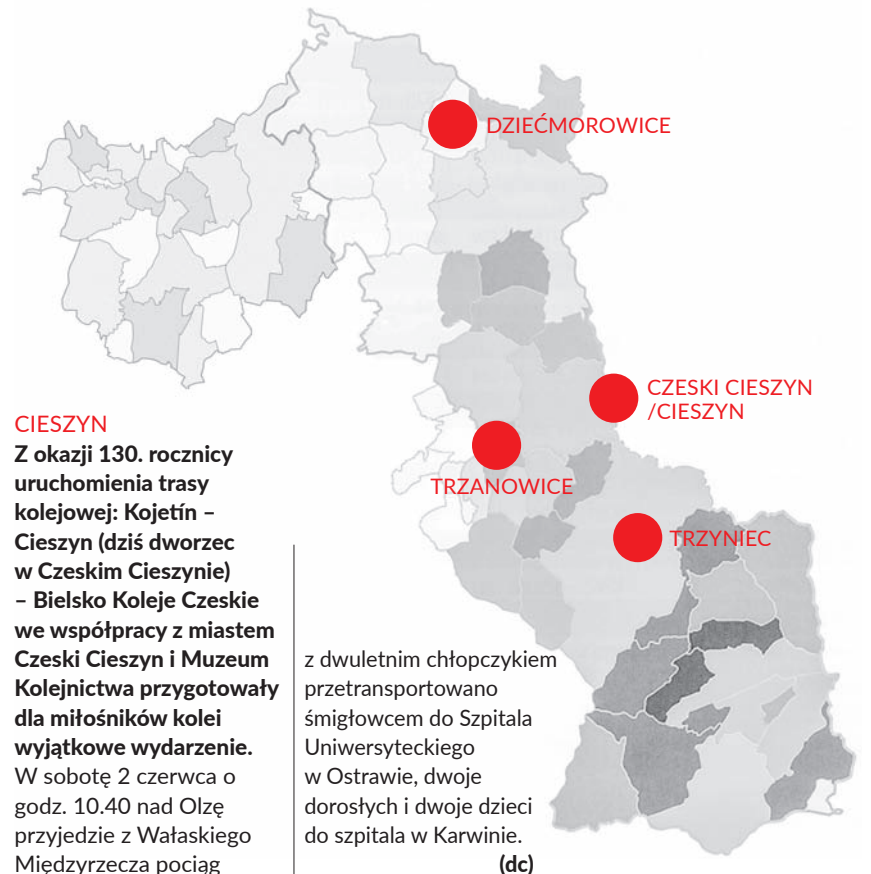
Przeprowadzka kamiennych brył, które ważą od kilku do kilkunastu ton, nie należy do rzeczy łatwych. W Cierlicku-Grodziszczu udało się ją przeprowadzić. W piątek odbyło się uroczyste otwarcie Parku Rzeźb Górny Dwór, przeniesionego w nowe miejsce. Uczestniczyły w nim władze Cierlicka i przedstawiciele okolicznych gmin, dzieci oraz rzeźbiarze na czele z głównym organizatorem całego projektu oraz autorem kilku wystawionych rzeźb, Martinem Kuchařem.



Przeprowadzka parku stała się konieczna, ponieważ właściciele prywatnych gruntów, na których dotychczas się znajdował, nie życzyli sobie jego dalszego funkcjono-

wania w tym miejscu. Rzeźbiarzom wyszły na rękę władze gminy. – Park został przeniesiony na teren dawnego cmentarza z XII wieku. Gmina dokupiła przylegające do niego działki. Z

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CIESZYŃ

Z okazji 130. rocznicy uruchomienia trasy kolejowej: Kojetín – Cieszyn (dziś dworzec w Czeskim Cieszynie) – Bielsko Koleje Czeskie we współpracy z miastem Czeski Cieszyn i Muzeum Kolejnictwa przygotowały dla miłośników kolei wyjątkowe wydarzenie.

W sobotę 2 czerwca o godz. 10.40 nad Olzę przyjedzie z Wałaskiego Międzyrzecza pociąg ciągnięty przez parową lokomotywę z załogą w mundurach z epoki. Dziesięć minut później w holu czeskokocieszyńskiej stacji kolejowej nastąpi zaś otwarcie okolicznościowej wystawy. (wik)

DZIEŃMOROWICE

W sobotę po południu na skrzyżowaniu w pobliżu elektrowni doszło do poważnego wypadku. 24-letni kierowca audi A6 nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi peugeot, którym kierował 31-letni mężczyzna. Samochody zderzyły się czołowo. W obu wozach pasażerami były kobiety i małe dzieci. 23-latkę

z dwuletnim chłopczykiem przetransportowano śmigłowcem do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie, dwoje dorosłych i dwoje dzieci do szpitala w Karwinie. (dc)

TRZANOWICE

Gmina otrzymała dotację z funduszy województwa morawsko-śląskiego na odnowę i uporządkowanie ścieżek edukacyjnych na terenie wioski. W ramach projektu zostaną m.in. pomalowane drewniane elementy ścieżek, takie jak brama, tablice informacyjne z daszkami, ławki, uporządkowana będzie zieleń otaczająca ścieżki. Zostanie także zaktualizowany „Przewodnik po ścieżce edukacyjnej w Trzanowicach”. (dc)

TRZYNIEC

Ruszył projekt „Beskidy

na rowerze”, realizowany przez Regionalną Radę Rozwoju i Współpracy z Trzyńca oraz Ośrodek Promocji, Kultury i Sportu Gminy Brenna. W jego ramach wydano już mapy beskidzkich tras rowerowych, a w Brennej zaczęła działać wypożyczalnia rowerów i ich stacja naprawy i Współpracy, natomiast po polskiej stronie granicy w Ustroniu w Informacji Turystycznej oraz Informacji Turystycznej i Parku Turystyki w Brennej. (wik)

miejscu



• Martin Kuchař w Parku Rzeźb przed jego przeprowadzką. Fot. DANUTA CHLUP

Martinem Kuchařem podpisaliśmy umowę o bezpłatnym użytkowaniu działek na okres 30 lat – wyjaśnił w rozmowie z „Głosem” Josef Macura, zastępca wójta Cierlicka.

Park Rzeźb znajduje się w pobliżu Babiej Góry, przy trasie rowerowej z Czeskiego Cieszyna na Żwirnowisko. (dc)

13

raz odbył się Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego.



Na Rynku w Cieszynie wystąpiła „Olza” z Czeskiego Cieszyna, zespoły z Koniakowa, „Maliniorze” z Brennej oraz dzieci z cieszyńskich przedszkoli. Fot. Ox.pl

Naturalny Gott

• Czeskiego piosenkarza, Karla Gotta, można było w ostatnich kilku dniach spotkać na Herczawie. Powodem jego przyjazdu w Beskidy były zdjęcia do czesko-słowackiej baśni filmowej Dušana Rapoša i Petra Šišky, „Kiedy smoka boli głowa”. – To miejsce zostało wybrane znakomicie i z wielkim wyczuciem. To dla nas relaks i inspiracja, ponieważ natura dodaje nam spokoju. Cieszę się, że nie gram samego siebie, ale kowala. Mężczyznę umiśnionego, z którego emanuje doświadczenie życiowe – powiedział Gott zachwycony krajobrazem Herczawy. W baśni wcielił się w rolę kowala, a później króla. Razem z córką Charlottą, która zagra rolę jego wnuczki, zaśpiewa również tytułową piosenkę do filmu. (sch)

Fot. ARC



Od 190 lat brzmi polska mowa

Dokończenie ze str. 1

Mali aktorzy z Olbrachcic odegrali „Brzydkie kaczątko” po raz pierwszy już w piątek. Na próbę generalną zaprosili swoich rówieśników z okolicznych szkół i przedszkoli. W sobotę natomiast wystąpili przed dorosłą publicznością. Sala Domu Robotniczego pękała w szwach. Na widowni oprócz rodziców, dziadków, wychowanków i przyjaciół szkoły zasiedli również wszyscy ci, którzy potrafią docenić znaczenie polskiej szkoły dla danej miejscowości. Obecny był konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski, władze Olbrachcic, przedstawiciele polskich szkół i polskich organizacji na Zaolziu. Na scenie zaprezentowały się jednak nie tylko dzieci, ale też wszyscy pracownicy szkoły i przedszkola, którzy na tę okazję zawiązali mini-zespół wokalny-instrumentalny i zaprezentowali wiązkę dawnych piosenek szkolnych.

– Natomiast taką wisienką na torcie był krakowiak, którego wyćwiczyli dawni absolwenci szko-

ły. To był fenomenalny występ na miarę zespołu pieśni i tańca z prawdziwego zdarzenia. Co jednak najważniejsze, świadczył on o więzi, która łączy dawnych uczniów ze szkołą ich dzieciństwa – podkreśla dyrektorka.

Kontynuacją uroczystości jubileuszowych była plenerowa zabawa. Rodzice skupieni w Kole Macierzy Szkolnej w jej organizację włożyli wiele wysiłku. W efekcie zamiast zwykłego festynu szkolnego zorganizowali festyn w krainie baśni z bajkowymi postaciami, konkursami i współzawodnictwami dla dzieci. A zamiast popularnych kiełbasek z grilla serwowali dania z domowego świnobicia, które przeprowadzili tydzień wcześniej. Dzięki pomocy Klubu Kobiet olbrachcickiego MK PZKO nie zabrakło też tradycyjnych festynowych kołaczyków. – Cieszę się, że mamy taką Macierz Szkolną, że Miejscowe Koło PZKO zawsze jest otwarte na nasze potrzeby i że gmina była z nami

także wtedy, kiedy perspektywy szkoły nie rysowały się zbyt optymistycznie – mówi Jolanta Kożusznik. (sch)

• Obchodom 190-lecia budynku polskiej szkoły w Olbrachcicach towarzyszyła wystawa przypominająca jej dawną historię oraz pokazująca teraźniejszość. Najstarszej historii została poświęcona cała jedna klasa, w której oprócz starych kronik szkolnych zostały zgromadzone dawne książki i podręczniki, a nawet historyczne ławki z kałamarzem. – Naszym celem było pokazanie, że nasza polska szkoła zawsze była szkołą polską i jako taka przetrwała do dziś – mówi dyrektorka, Jolanta Kożusznik. Szkołę i wystawę można było zwiedzać przez dwa dni – w sobotę i niedzielę. Zwiedzających było bardzo dużo, drzwi się praktycznie nie zamykały.

Trzyniec coraz bliżej celu

Parlament Republiki Czeskiej poparł starania władz Trzyńca, by stał się miastem statutowym. Izba Poselska w piątek uchwaliła zmianę ustawy o gminach, w której wymienione są wszystkie miasta statutarne na terenie kraju. Nowelizację musi jeszcze zatwierdzić Senat i podpisać prezydent.

– Bardzo się cieszę z decyzji Izby Poselskiej. Jesteśmy blisko celu, w trwającym blisko rok procesie legislacyjnym brakuje nam już tylko dwa kroki prowadzące do tego, by Trzyniec został zaliczony w poczet miast statutowych. Podczas swej ostatniej wizyty w Trzyńcu pan prezydent powiedział, że poprze

starania Trzyńca w tym zakresie. Definitywnego potwierdzenia powinniśmy więc doczekać się latem – skomentowała burmistrz Věra Palkovská.

Trzyniec, który liczy 36 tys. mieszkańców, a jego obwód administracyjny liczy blisko 59 tys. mieszkańców, należy do największych miejscowości w kraju, które nie są miastami statutowymi. Jeżeli hutnicze miasto otrzyma tytuł, o który się stara, zdobędzie nie tylko większy prestiż, ale otworzą się przed nim nowe możliwości udziału w projektach przeznaczonych tylko dla największych miast w kraju. (sch)

Nauka w praktyce

Seminarium zostało zorganizowane z inicjatywy Komisji Europejskiej, która monitoruje sytuację mniejszości narodowych w Europie i trzyma ochronną pieczę nad przestrzeganiem ich praw, w tym prawa do nauki w języku mniejszościowym. Na Ukrainie temat ten jest tym bardziej aktualny, że edukacja odbywa się tam w kilku językach mniejszościowych.

W drugim dniu zostały zaprezentowane przykłady z innych części Europy. Dotyczyły one mniejszości słoweńskiej w Austrii oraz polskiej w Republice Czeskiej. Marta Kmeť, jako dyrektor Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w RC, przedstawiła ramy prawne polskiego szkolnictwa mniejszościowego, zasady

jego finansowania oraz zabezpieczenie szkół od strony podryczników. Jak nauczanie języka polskiego, historii i geografii Polski wygląda w praktyce, ile lekcji szkoły mniejszościowe mogą na to przeznaczyć, opowiedziała z kolei Urszula Czudek, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. – Ze względu na inny projekt nie mogłam co prawda pojechać do Kijowa, dlatego razem z Urszulą Czudek i Beatą Michalik z jabłonkowskiej szkoły uczestniczyliśmy w drugim dniu spotkania na zasadzie wideokonferencji – zaznaczyła Kmeť.

Dodała również, że osoby związane z edukacją mniejszościową na Ukrainie zaprosiła do naszego regionu. (sch)



• Przedszkolaki w tąbędzim tańcu. Fot. BEATA SCHÖNWALD

NASZA RECENZJA

Katastrofa zamiast ślubu

Scena Polska rozpoczęła bieżący sezon artystyczny mocnym uderzeniem, wystawiając „Lampkę oliwną” Emila Zegadłowicza. Kończy go równie imponująco, za sprawą premiery „Tektoniki uczuć” francuskiego autora, Erica-Emmanuela Schmitta. Premiera miała miejsce w sobotę na deskach Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie.

Według efektu motyla, z angielskiego „butterfly effect”, trzepot skrzydeł motyla na jednym krańcu globu może wywołać tsunami (lub inną katastrofę) w drugiej części świata. Zainspirowany efektem motyla Schmitt napisał dramat „Tektonika uczuć”. Autor nawiązuje do teorii tektoniki płyt, czyli wędrówki płyt litosfery, które przemieszczając się, uderzają lub ocierają się o siebie, a to z kolei prowadzi do wielkich katastrof: wybuchów wulkanów, trzęsień ziemi, fal tektonicznych i innych. Posługując się tym porównaniem, autor wskazuje, że czasem wystarczy jedno niepotrzebne słowo lub głupi, nieprzemyślany żart, by wywrócić nasze życie do góry nogami.

Taka katastrofa ma miejsce w życiu Diany (Lidia Chrzanówna) i Richarda (Rafał Walentowicz), głównych bohaterów najnowszej propozycji Sceny Polskiej. Niby para jest w sobie zakochana, planują zaręczyny i bardzo im na sobie zależy, ale pewnego dnia Diana mówi coś takiego, co stawia pod znakiem zapytania przyszłość ich związku. Richard nie pozostaje dłużny – rewanżuje się zranieniem swojej niedoszłej narzeczonej. Od tego momentu zaczyna się pełna intryg relacja, w której pierwsze skrzypce gra manipulująca wszystkimi Diana. – Kiedy kobietę trzyma przy życiu czyjaś miłość, i na-



Fot. KARIN DZIADEK

gła ta miłość zostaje jej odebrana, żeby nie umrzeć, musi zamienić to uczucie na inne, równie silne: nienawiść – stwierdza Diana. W intrygę mającą na celu odegranie się na Richardzie angażuje parę prostytutek, Rodicę Nicolescou (Barbara Szotek-Stonawski) i Elinę (zastępująca Patrycję Sikorę Małgorzata Sikora). Złość, frustracja i pragnienie zemsty na tyle zaślepiają główną bohaterkę, że nie liczy się z uczuciami swojej matki (Halina Paseková), aż wreszcie nie zauważa, że w tej grze va banque może utracić zupełnie wszystko...

„Tektonika uczuć” Sceny Polskiej to spektakl bardzo plastyczny i widowiskowy, mimo że reżyser, Pavel Ondruch i scenografka, Zu-

zana Mazáčová postawili na minimalizm scenograficzny. W centralnej części sceny pojawił się duży kryształowy żyrandol, zaś poniżej stanęła czerwona sofa rogowa, której moduły są w trakcie spektaklu rozkładane, przestawiane, aż w końcu ich ubywa (są wynoszone) i na końcu spektaklu zupełnie znikają. Podobnym przemianom ulegają uczucia głównych bohaterów: w udany związek wkrada się burza i wszystko wywraca, aż wreszcie dawna miłość znika. Laboratoryjny charakter teatralnej opowieści podkreśliły jupitery, których snopy światła padały na przestrzeń gry aktorów. Ondruch świetnie rozplanował ruch sceniczny i reżyserię światła. Końcówce sceny pierwszej

●●●
Kiedy kobietę trzyma przy życiu czyjaś miłość, i nagle ta miłość zostaje jej odebrana, żeby nie umrzeć, musi zamienić to uczucie na inne, równie silne: nienawiść

części przedstawienia przyprawiły mnie o gęsią skórę. Przedstawienie „Tektonika uczuć” jest zrobione z rozmachem przy minimum środków scenicznych – po tym można poznać dobrego i świadomego prawideł teatralnych reżysera. Wielka więc szkoda i strata dla Teatru Cieszyńskiego, że dotąd etatowy reżyser od nowego sezonu artystycznego przeniesie się z Czeskiego Cieszyna do Pragi, gdzie obejmie kierownictwo artystyczne w Teatrze Ungelt.

Po premierze w kuluarach teatralnych Rudolf Moliński, aktor i reżyser, były kierownik artystyczny Sceny Polskiej powiedział, że „Tektonika uczuć” nie byłaby tak dobrym przedstawieniem bez aktorów i w zupełnie się z nim

zgadzam. Z przyjemnością obserwowałam dojrzałe i świadome aktorstwo odtwórców ról pierwszoplanowych, Rafała Walentowicza i Lidii Chrzanówny, która przy okazji tej premiery świętowała swoje trzydzieste na deskach teatralnych. Równie dobre były role drugoplanowe: matki w wykonaniu Haliny Pasekovéj („Tektonika uczuć” to 220. premiera w jej karierze artystycznej) i prostytutki Rodici Nicolescou Barbary Szotek-Stonawski. Szczególnie ta druga kreacja nadała przedstawieniu komediowy, humorystyczny rys. Brawa dla czwórki etatowych aktorów Sceny Polskiej, którzy zagrali swe role naturalnie, bez maniery i wyrażali się tak, jak mówią zwykli ludzie. Dzięki temu sceniczna historia była przekonująca oraz zdołała porwać serca odbiorców. Niestety, sztucznie wypadła Małgorzata Sikora. Aktorka grała ze zbyt dużym patosem i ekspresją – tak nie mówią i nie zachowują się normalni ludzie, nawet jeśli jest to Elena o trudnej i nieoczywistej historii. Oczywiście, młoda aktorka nie miała łatwego zadania, bo jej postać to pokrętny charakter, złożony z wielu sprzeczności, jednak szkoda, że ta kreacja wypadła nieprzekonująco. Należy mieć nadzieję, że Małgorzata Sikora w kolejnych występach nieco stonuje ekspresję i lepiej ustawi głos.

Małgorzata Bryl-Sikorska

Artystyczny powrót

W Bibliotece Regionalnej w Karwinie do końca miesiąca (w godzinach otwarcia placówki) swoje grafiki pokazuje Herbert Kisza, artysta pochodzący z Podobory, który jednak w pełni rozwinął skrzydła w północno-zachodnich Czechach, w mieście Kadaň. Rozpoczął jak wiele osób – podpatrując ojca, który malował i chętnie wsparł aspiracje swojego syna w artystycznym kształceniu – najpierw w Brnie, w Szkole Rzemiosł Artystycznych, a po egzaminie maturalnym dalej w Wyższej Szkole Artystyczno-Przemysłowej w Pradze.

Jak wspomina, studia w drugiej połowie lat 60. XX wieku były wspaniałym okresem, który pozwolił na rozwinięcie skrzydeł. Z kolei członkostwo w ówczesnym Czechosłowackim Związku Artystów Plastyków, który przyznawał młodym skromne stypendia, pozwoliło na kontynuację studiów – wyjazd do Anglii oraz Skandynawii. Tuż po studiach ożenił się i osiedlił w północno-zachodnich Czechach, gdzie kupił zaniedbany renesansowy dom, wyremontował i zamienił na galerię, w której pokazywana jest podstawowa część jego twórczości. Ponieważ, jak mówi, nie chciał sprzedawać swoich obrazów, zajął się grafiką, a później również rzeźbiarstwem.



● Jedna z prac Herberta Kiszy. „Dedal i Ikar”. Fot. ARC

Charakterystyczną cechą jego twórczości jest atmosfera pełna poezji, a odpowiednio budowana głębia podkreśla wspaniałe światło, które rozlewa się po przedstawianym krajobrazie, stając się znaczącym czynnikiem każdej kompozycji. Technika akwatinty i akwaforty, którymi wykonuje swoje grafiki, jest niejako nawiązaniem do malarstwa

Twórczość Herberta Kiszy doceniana jest nie tylko przez galerie, ale przede wszystkim przez kolekcjonerów, nie tylko krajowych, ale i europejskich. Świadczy o tym udział i nagrody zdobywane w międzynarodowych przeglądach – np. w Malborku, czy Ostrowie Wielkopolskim. (o)

Teatralny maraton po półmetku

Przedstawienie „Miniaturowy” to pierwsza adaptacja powieści Sienkiewicza w formie teatru lalkowego. Spektakl wyreżyserował uznany dramaturg i reżyser Jakub Roszkowski, a scenografię i lalki zaprojektował jeden z najbardziej cenionych współczesnych polskich scenografów Mirek Kaczmarek. Dla odmiany jutro o godz. 17.00 Scena Polska Teatru Cieszyńskiego wystawi „Job Interviews”.

– Jesteśmy po półmetku, dlatego trudno o jakieś podsumowanie. Cieszymy się jednak, bo obserwujemy spore zainteresowanie naszym festiwalem. Dużą widownię mają przy tym nie tylko pewniaki, jak „Wesele”, ale także nasze nietypowe propozycje, na przykład spektakle dla całych rodzin, czyli między innymi wrocławskie „Pieńko-Niebo” – mówi Janusz Legoń,



● Słynne „Wesele” Wyspiańskiego w reżyserii Jana Kláty. Gwiazdy Narodowego Starego Teatru i muzyka formacji Furia. Polski teatr niepodległości na scenie w Czeskim Cieszynie. Fot. Facebook Festiwal teatralny/Marian Siedlaczek

dyrektor artystyczny festiwalu. Przypomina przy tym, że organizatorzy starają się w tym roku nawiązać do wielkich rocznic polskiej i czeskiej państwowości. – Z tego powodu prezentujemy teatry narodowe. I tak 1 czerwca, na finał naszego festiwalu, wystąpi nad Olzą zespół Laterna magika Teatru Narodowego z Pragi ze spektaklem „Cube” i przyznam, że jestem bardzo ciekaw tego przedstawienia, bo pragnienie są najstarszym multimedialnym

teatrem na świecie – mówi Legoń, dodając że do tej pory nie tylko publiczność, ale także aura sprzyja organizatorom. – Mamy nadzieję, że natura nadal będzie dla nas łaskawa, ponieważ 1 czerwca na Rynku w Czeskim Cieszynie pokażemy dwa przedstawienia dla dzieci; słowackie „Brzydkie kaczątko” oraz czesko-cieszyńską bajkę „O zbójniku Ondraszku”. Oba spektakle będą zaś można zobaczyć zupełnie za darmo – dodaje. (wik)

Staliśmy się widoczni

Dokończenie ze str. 1



• Przemówienie Joanny Zając, wiceprezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.



• Goście zwiedzili m.in. „Kasowy” w Mostach k. Jabłonkowa. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Joanna Zając przedstawiła dane dotyczące działań na rzecz mediów, jakie realizuje Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. – Utrzymujemy redakcję, ale przeznaczamy także środki na modernizację i rozwój infrastruktury oraz wsparcie koncepcyjne i merytoryczne. Chodzi nam o to, by media polonijne zbliżyły się swoim poziomem do mediów komercyjnych, by były atrakcyjne zarówno formą, jak i treścią. Sytuacja w różnych krajach przedstawia się inaczej, dlatego współpraca z mediami w różnych krajach jest sprawą indywidualną – mówiła przedstawicielka Fundacji.

Dziennikarze nagrodzeni

Najważniejszym wydarzeniem piątku była ceremonia wręczenia nagród Stowarzyszenia MIDAS oraz nagród Ottona von Habsburga, przyznawanych w uznaniu zasług dla ochrony mniejszości i różnorodności kulturowej w Europie. W tym roku otrzymali je Istvan Papp z ukazującego się w Rumunii węgierskiego dziennika „Bihari Naplo” oraz niemiecka dziennikarka Petra Sorge z „Berliner Zeitung”. Nagrody są przyznawane dziennikarzom, którzy wykazali szczególne zaangażowanie w nagłaśnianiu problemów ochrony mniejszości i różnorodności kulturowej w kontekście procesu integracji europejskiej. Nie tylko jednak honorują dziennikarzy i ich zawodową działalność, ale promują też ochronę mniejszości i różnorodność kulturową, walczą z rasizmem i dyskryminacją oraz przyczyniają się do lepszego zrozumienia różnic kulturowych i etnicznych. W ceremonii wzięli udział Ulrich von Habsburg, prywatnie bratanek byłego austriackiego księcia Ottona von Habsburga, patrona nagród Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS, który do Ostrawy przyjechał z Wiednia ekspresem „Polonia”. W uroczystości asystowała też para tancerzy z „Olzy” w strojach cieszyńskich oraz zagrała kapela „Nowina”.

Z kolei podczas zamkniętej części piątkowego Walnego Zgromadzenia przegłosowano zmiany w statucie organizacji umożliwiające członkostwo w organizacji dzien-

nikom elektronicznym. – Zarząd MIDAS-u będzie teraz analizował, które z elektronicznych mediów spełniają nasze wymagania, i które mogłyby ubiegać się o członkostwo. Poza tym poruszono sprawę dzienników wydawanych na Wyspach Brytyjskich w języku walijskim. Od kilku lat padają bowiem postulaty, by zaprosić ich przedstawicieli do naszego stowarzyszenia. I wygląda, że Walijscy są tym zainteresowani – stwierdza Adam Krumnikl.

Uczestnicy ostrawskich obrad postanowili ponadto, że kolejne Zgromadzenie Ogólne MIDAS-u odbędzie się w przyszłym roku we Flensburgu w północnych Niemczech. Jego gospodarzem będzie zaś redakcja tamtejszej duńskiej gazety „Flensborg Avis”, która w 2019 r. będzie świętować 150-lecie swego istnienia.

Sobota w terenie (reportaż)

Na horyzoncie po prawej pasma Beskidów, po lewej nieczynne kopalniane szyby.

– Jesteśmy już na Zaolziu, tu właśnie mieszkamy – mówi przez mikrofon Zygmunt Rakowski, który tym razem pełni rolę przewodnika.

Pierwszy przystanek to Dom Polski im. Żwirki i Wigury na Kocielcu. Prezes Tadeusz Smugała z typową dla siebie emfazą opowiada o historii powstania tej siedziby, o bohaterskich lotnikach, o działalności Koła PZKO. Ktoś notuje jego wypowiedzi w notesie. Wszak dziennikarze zawsze są w pracy i chcą przedstawić swoim czytelnikom czy to w Katalonii, Siedmiogrodzie czy na Łużycach, jak wygląda życie mniejszości na powstałym w 1920 roku czesko-polskim pograniczu.

O tym wszystkim w nowej siedzibie Kongresu Polaków na Grabińskiej opowiadają prezes Mariusz Wałach i Zygmunt Rakowski. MIDAS-owcy zadają pytania. Ile abiturientów podejmuje studia na uczelniach w Polsce? Czy wracają? Czy w czeskich szkołach również uczą polskiego? Czy język polski w kontaktach z administracją jest respektowany?

Kiedy pada odpowiedź na ostatnie pytanie, Janek Wowčer, redaktor naczelny wychodzącego w Budzi-

szynie łużyckiego dziennika „Serbske Nowiny”, zwraca się do mnie:

– To jest dokładnie tak samo, jak u nas w Saksonii z Łużyczanami. Oficjalnie możemy składać zapytania po łużycy, ale otrzymuje się odpowiedzi po niemiecku.

Wowčer daje mi wizytówkę. Jak na szefa mniejszościowej gazety przystało, jest dwujęzyczna: po jednej stronie w górnołużyckim, po drugiej po niemiecku. Niby nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że z niemieckiej wersji dowiaduję się, że mam przyjemność, owszem z Jankiem, ale... Schäferem! Nie rozumiem. Dwóch Janków mają w redakcji, którzy noszą wspólne wizytówki? Ekologiczna oszczędność? O nie! Wowčer i Schäfer to ta sama osoba. To dziedzictwo pruskiej germanizacji z początku XIX w., kiedy urzędnicy tłumaczyli znaczenie łużyckich nazwisk na niemiecki. Nazwisko redaktora „Nowin” po polsku brzmiałoby Owczarz, albo Owczarzy. Teraz niby można to zmienić, ale biurokracja ma się w Republice Federalnej aż za dobrze.

Wycieczka jest świetną okazją do snucia analogii nad sytuacją mniejszości narodowych w Europie.

– Jest wiele punktów wspólnych – mówi mi Günther Hofer, kierownik oddziału ds. mniejszości językowych i integracji europejskiej w Autonomicznym Regionie Trydent-Tyrol Południowy. – Wszystkie mniejszości muszą żyć w zgodzie z narodem państwowym, znaleźć ścieżki współpracy. Ale równocześnie muszą cieszyć się sporą niezależnością, mieć swoje szkoły, gazety w mowie ojczystej, programy radiowe, telewizyjne, móc wspierać swoją kulturę. To bardzo ważne.

Z kolei Rajmund Klonowski z „Kuriera Wileńskiego” dostrzega wyraźne różnice w traktowaniu przez państwo.

– Na Zaolziu rzucają się w oczy dwujęzyczne napisy, a także to, że polskie szkoły nie są szykowane. W Czechach jest 30 tys. Polaków i prawie trzydzieści szkół. Natomiast na Wileńszczyźnie jest nas 200 tys., a mamy ich mniej niż sześćdziesiąt. Proporcja jest druzgocąca. A u nas chcą jeszcze zamykać kolejne.

Jednym z punktów wycieczki jest Cieszyn.

– Byłam pod wrażeniem wizyty w podzielonym, a nagle zjednoczonym mieście – uśmiech nie schodzi z ust Petry Sorge, niezależnej dziennikarki z Berlina, która dzień wcześniej otrzymała nagrodę Habsburga. – Zygmunt Rakowski powiedział nam, że kiedy weszliśmy do Schengen, to w mieście odbył się wielki festyn, bo miasto zostało znowu połączone. To piękny przykład zalet UE.

Ostatni punkt programu to wizyta w Mostach k. Jabłonkowa. Andrzej Niedoba, prezes MK PZKO, z dumą oprowadza po „Kasowym”. A potem poczęstunek, do którego nie może zabraknąć mioduli. I oczywiście „górolsko kapela”, „Wałasi” z pierwszymi skrzypcami Zygmunta Wałacha.

– O czym oni śpiewają? – pyta mnie Hatto Schmidt z „Dolomiten”.

– O tym, że on ją kocha, a ona go nie chce.

– A, u nas piosenki ludowe są o tym samym.

Śmiejemy się. A „Wałasi” grają. Kilka osób filmuje ich na smartfonach. Petra zachwycona. Po mioduli już ani śladu.

Powrót do Ostrawy. W autokarze pytam – jak się im podobało, bo to chyba najbardziej interesuje czytelników „Głosu”.

– Jestem pod wrażeniem, jak waża mniejszość funkcjonuje w Czechach. To przykład jak powinno być w Europie – mówi Petra Sorge. – Wcześniej były tu spory graniczne, o czym nie wiedziałam, była wojna, a za komunizmu wszyscy byli uciskani. Dzięki Unii sytuacja mniejszości wyraźnie się polepszyła, a minione konflikty zostały rozwiązane. To dobra wiadomość.

– Wiedziałem, że tu żyją Polacy – powiada Klonowski – ale to, że są oni tak dobrze zorganizowani, tak gościnni, tak serdeczni, to było dla mnie zaskoczeniem. Czuję się tutaj jak u siebie i to jest bardzo miłe.

Danuta Chłup, Witold Koźdoń, Jarosław Jot-Drużycki



Petra Sorge,
dziennikarka „Berliner Zeitung”,
Niemcy

Nie pracuję w redakcji dziennika mniejszościowego, na Walne Zgromadzenie MIDAS-u zostałam zaproszona dlatego, że opisuję problemy mniejszości i dyskryminacji.

W styczniu opublikowałam w „Berliner Zeitung” reportaż o losach Nadire, dziewczyny z grupy

etnicznej Romów – Aszkalów, która w wieku 9 lat została wraz z całą rodziną wydalona z Niemiec do Kosowa. Jej rodzice uciekli z byłej Jugosławii do Niemiec w czasie wojny w Jugosławii w 1991 roku, Nadire urodziła się w Niemczech. Po powrocie rodziny do Kosowa nie mogła uczęszczać do szkoły, nie знаła języka serbskiego ani albańskiego.

Janek Wowčer,
redaktor naczelny dziennika
„Serbske Nowiny”, Niemcy

Redakcja naszego dziennika znajduje się w Budziszynie, wydajemy go w nakładzie ok. 1,8 tys. egzemplarzy. W całości rozchodzi się w prenumeracie. Jest gazetą Serbów Łużyckich. Wydajemy ją we własnym wydawnictwie „Domowina”. Serbowie Łużyccy mają szkoły z serbskim językiem nauczania, jako drugi nauczany jest język niemiecki. Od dawna stosowane są tablice z podwójnymi nazwami miejscowości. Zachowujemy nasze tradycje, na przykład w Niedzielę Wielkanocną organizujemy okazałe procesje konne ze śpiewem.



(dc)

ROZMOWY PODCZAS 20. KINA NA GRANICY

Artur Żmijewski:

» W kinie poszukuję prawdy «

Mariola Morcinkowa

W Cieszynie pojawił się pan z okazji jubileuszowego, 20. Przeglądu Filmowego Kino na Granicy. Jak pan trafił nad Olzę?

– Zaprosił mnie dyrektor festiwalu, Łukasz Maciejewski. Nie musiał mnie długo namawiać. To moja pierwsza wizyta w Cieszynie, mieście pełnym życzliwych ludzi.

Jakie filmy lubi pan oglądać jako widz i czego pan w nich poszukuje?

– W kinie poszukuję prawdy. Ważne jest to, by zachęcić widza do przemyśleń. Nie uważam, że kino powinno być odwzorowaniem rzeczywistości. Wręcz przeciwnie. Ma za zadanie przetwarzać rzeczywistość, dawać subiektywny obraz stworzony przez twórców, ale też zostawiać miejsce na własne przemyślenia.

Który z obejrzanych filmów podczas tego festiwalu zrobił na panu największe wrażenie?

– Na festiwalu obejrzałem tylko film „Beksińscy”. Zrobił na mnie bardzo dobre wrażenie, choć jest filmem dość smutnym, tak, jak życie Zdzisława Beksińskiego i jego bliskich. Kilka obrazów zaprezentowanych w Cieszynie widziałem już wcześniej, przy innych okazjach. Przyjechałem tylko na chwilę. Mam nadzieję, że następnym razem zostanę na dłużej.



199

odcinków serialu „Ojciec Mateusz” zostało wyemitowanych do tej pory. Film można oglądać w TVP od 11 listopada 2008 roku. Zdjęcia kręcone są w Sandomierzu.

Spotkał się pan z cieszyńską publicznością. Lubi pan momenty wymiany opinii z widzami i co jest dla pana wtedy najważniejsze?

– Bardzo lubię takie chwile. Najważniejsze jest dla mnie to, by film ludzi obchodził, nie pozostawiał obojętnymi. Widz jest rodzajem lustra, w którym się odbijamy.

Spotkanie z publicznością to jedno, ale pojawia się też wtedy okazja do oglądania siebie samego na ekranie. Lubi pan oglądać i oceniać filmy i projekty, w których bierze udział?

– Nie mam z tym problemu. Filmy z moim udziałem oglądam dosyć często. Muszę to robić również dlatego, że reżyseruję, w tym również siebie. Bywa tak, że w montażowni muszę na siebie patrzeć (śmiech). Przyszyciłem się do tego. Staram się wtedy być dla siebie krytyczny. To podstawowe kryterium.

Obecnie emitowane są dwa seriale, w których można pana oglądać.

Mowa oczywiście o „Ojcu Mateuszu” oraz „W rytmie serca”. Dwa seriale i dwie skrajnie inne postaci. Lubi pan bardziej grać bohaterów obyczajowych czy tych trudnych, ze skomplikowanym życiorysem?

– Lubię różnorodność. Wolałbym rano grać bandytę, a wieczorem kogoś dobrego (śmiech). To sól naszego zawodu. Najbardziej atrakcyjne jest, że możemy być kimś innym każdego dnia.

Rola Edwarda Wilczyńskiego była dla pana okazją do spotkania zawodowego po latach z Małgorzatą Foremniak. Czy był to także pretekst do tego, by powspominać waszą współpracę z lat ubiegłych, choćby przy filmie „Daleko od siebie” (1995) i „Na dobre i na złe”?

– Oczywiście, że tak. Wspomnienia wracają. Nie widzieliśmy się na stopie zawodowej od dziesięciu lat. Przyznaję, że było to bardzo miłe. W naszych relacjach nic się nie zmieniło, tak jakbyśmy widzieli się całkiem niedawno.

Proszę na koniec rozmowy opowiedzieć o swoich najbliższych zawodowych planach...

– Plany są tak rozległe, że nie starczyłoby nam czasu, by o nich opowiedzieć (śmiech). Kończę reżyserować kolejną transzę serialu „Ojciec Mateusz”. Nowe odcinki będzie można oglądać już od września. Ponadto pracuję nad dwoma nowymi projektami. To dwie diametralnie różne role. ▲

Maria Sadowska:

» Muzyka będzie we mnie na zawsze «

Reżyserka, jurorka czy wokalistka? Które określenie najtrafniej panią opisuje?

– Najtrafniejsze dla mnie określenie to artystka multimedialna.

Działalność w tylu dziedzinach sztuki jednocześnie to ogrom obowiązków. Jak to pogodzić?

– Im więcej pracujesz, tym więcej masz wolnego czasu. Wszystko jest możliwe. W tym, by wszystko się udało, bardzo pomaga mi moja rodzina.

Gdyby nastąpiła taka konieczność, z czego byłoby pani łatwiej zrezygnować: z muzyki czy reżyserowania?

– Muzyka jest moim pierwszym zawodem, będzie we mnie zawsze. To bardzo zazdrosna dziedzina sztuki. Muzykiem nie przestaje się być. Chciałabym bardziej poświęcić się reżyserii, ponieważ im jestem starsza, tym więcej mam do powiedzenia. Mam nadzieję, że nigdy nie będę musiała wybierać. Zawsze mogę robić jedno albo drugie.

Spotykamy się przy okazji 20. edycji KnG. W jakich okolicznościach dowiedziała się pani o festiwalu?

– W Cieszynie jestem już trzeci raz. Mam wiele wspomnień związanych z tym miastem. Chętnie tutaj wracam.

Według mnie jednym z największych atutów tego wydarzenia jest zetknięcie się kultur czeskiej, polskiej i słowackiej w jednym miejscu. Czy pani też tak uważa?

– Kultura łączy ludzi. To bardzo ważne. Pokazujemy sobie, że mamy być ponad granicami, spotykać się, wymieniać myśli. Artyści tworzą jeden naród, wszystkie festiwale fantastycznie to pokazują.

Jakie filmy lubi pani oglądać?

– Lubię kino przygodowe i sci-fi. Sama chciałabym kiedyś zrobić taki film. Bardzo podoba mi się również kino społeczne, które dotyczy ważnych tematów. Życie jest słodko-gorzkie. Lubię kino, które to odzwierciedla.

Proszę wymienić trzy rzeczy, z którymi kojarzą się pani Czechy?

– Będą to piwo, czeskie kino i literatura.

KnG jest świetną okazją do spotkań z publicznością. Lubi pani spotykać się z widzami?

– Jak najbardziej. Lubię te spotkania. To szalenie miłe, że w tak słoneczny dzień ludziom chce się przyjść do kina. Każde spotkanie z widzami jest ważne.

Który z pani filmów jest najważniejszy i dlaczego?

– Mam mało filmów w dorobku, więc trudno powiedzieć. Każdy z nich jest inny. Lubię „Dzień kobiet”, ma werwę. Moje filmy posiadają wspólny mianownik – jest nim rytmika.

Najbliższe plany...

– Pracuję nad różnymi scenariuszami. W tym roku chciałabym wydać płytę, a w przyszłym ruszyć w trasę koncertową.

(mm)



• Maria Sadowska. Reżyserka, jurorka czy wokalistka? Trzy razy TAK. Dodatkowo piękna kobieta.

Zdjęcia: ARC

**Program w amfiteatrze:**

- 12.00 rozpoczęcie
z TV Minimax
13.00 Spejbl a Hurvíněk
14.00 Sokolník
15.00 Czarodziej Roberto
16.00 Sokolník
17.00 Michal Nesvadba

Praktyczne informacje:

Park Mirakulum jest otwarty w godz. 10.00-18.00. W kwietniu i październiku tylko w czasie weekendów, w maju i wrześniu od wtorku do niedzieli, a w czerwcu, lipcu i sierpniu codziennie. Kompleks znajduje się w środkowoczeskim mieście Milovice, w powiecie nymburskim. Samochodem łatwo jest dojechać autostradą D10, pociąg na linii S20 z Prahy do Milovic kursuje co pół godziny.

Ceny biletów pozostają bez zmian.

Gdzie świętować Dzień Dziecka?

Tylko w Parku Mirakulum

Jeśli szukacie miejsca, gdzie wasze potomstwo przeżyje najlepszy Dzień Dziecka, to właśnie go znaleźliście. W Parku Mirakulum jest wszystko, czego tylko dusza zapragnie. Rodzice też nie będą się nudzić. Park oferuje bowiem zabawę dla całej rodziny.



Zdjęcia: Archiwum Mirakulum



Dzień Dziecka będziemy obchodzić w sobotę 2 czerwca i z pewnością będzie odjazdowo. Przygotowaliśmy wspaniały program, otwarty będzie również nasz Wodny Świat. Mam tylko nadzieję, że pogoda będzie nam sprzyjać – mówi właściciel parku, Jiří Antoš. – Obchody Dnia Dziecka organizuje dziś praktycznie każdy, nie zawsze jednak jest w stanie poradzić sobie z większą liczbą gości. My jesteśmy przyzwyczajeni do tłumów. Nikt więc nie musi się obawiać, że na naszym parkingu, który notabene jest bezpłatny, nie znajdzie miejsca do parko-

wania lub że będzie długo stać w kolejce po jedzenie. Nasze strefy gastronomiczne zajmują ponad 2500 metrów kwadratowych i tylko w tym roku przybyło w nich 200 miejsc siedzących – dodaje.

Na co możecie się cieszyć? Na przykład na króla Juliana, który wspólnie z maskotkami telewizji Minimax Mini i Maxem roztańczą cały amfiteatr. Zabrzmi „Wyginam śmiało ciało”, a na dokładkę zaplanowano zabawne skecze oraz konkursy z nagrodami. Telewizja Minimax jako główny partner mirakulowskiego Dnia Dziecka rozbija w parku swój namiot z całym mnóstwem atrakcji.

Dzieci będą się ścigać np. z Kotem w Butach, Barbie czy Siedmioma Krasnoludkami. Mogą też zrobić sobie wspólne zdjęcie z królem Julianem.

– Program w amfiteatrze już tradycyjnie poprowadzi nasz kolega, moderator, Tomáš Fíla, który zaprosi na scenę również Spejbla i Hurvínka, czarodzieja Roberta czy Michala Nesvadbę. A ten z całą pewnością ma już w zanadrzu jakieś psoty – uśmiecha się Jiří Antoš. W programie znalazły się również malowanie twarzy, tymczasowy tatuaż, warsztaty mirakulowskie oraz Szkoła z Piosenką. – Chodzi o interaktywne zabawno-

-edukacyjne warsztaty muzyczne piosenkarki Kristýny Peterkovej i akordeonisty Káí Maříka, przygotowane z myślą o tych wszystkich, którzy lubią śpiewać – przybliży Jiří Antoš.

Mali i duzi będą oczywiście mogli wyszaleć się na wszystkich atrakcjach parku włącznie ze Światem Wodnym, który zostanie po raz pierwszy otwarty po przerwie zimowej i będzie czynny w godz. 11.00-17.00. – Z dziećmi, które jeszcze nie dorosły do szkolnych ławek, na pewno przyjdzie do Wioski, z tymi starszymi zakosztujcie adrenaliny w Parku Lino-

wym i Leśnym Mieście – zaprasza Jiří Antoš, po czym dorzuca jeszcze jedną przynętę dla dorosłych. – W tym roku pojawiło się w parku kolejne stoisko z kawą dobrej jakości, pochodzącą z milowickiej palarni Yakima Coffee. Będzie w nim można skosztować kawowych specjałów, przygotowanych przez specjalnie wyszkolonych baristów. Mirakulum jest bowiem parkiem rodzinnym z prawdziwego zdarzenia i każdy znajdzie w nim coś dla siebie – od maluchów stawiających pierwsze kroki, przez nastolatki i ich rodziców, aż po babcię i dziadków. ▲

(Artykuł sponsorowany GŁ-279)

SPORT



Spotykamy się w Trzciniecu

Wnajbliższy piątek na stadionie lekkoatletycznym w Trzciniecu odbędą się kolejne Igrzyska Polskich Szkół Podstawowych na Zaolziu. Organizatorem tegorocznej edycji jest PSP w Czeskim Cieszynie. Gośćmi honorowymi imprezy będą m.in. przedstawiciele Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Z Beskidzkiej Rady Olimpijskiej przyjazd do Trzcinieca potwierdzili Tadeusz Pilarz (wielokrotny uczestnik i szef „Polskich Misji Olimpijskich”, Ryszard Radwan (naczelnik wydziału kultury fizycznej i sportu urzędu miasta w Bielsku-Białej), Wiktor Krebok (trener polskiej reprezentacji siatkarskiej w igrzyskach w Atlancie 1996 r., obecny prezes BRO w Bielsku-Białej), Marian Kasprzyk (złoty medalista olimpijski w boksie z igrzysk w Tokio 1964, wiceprezes BRO), Dorota Kwaśny-Lejawa (biegaczka narciarska, uczestniczka igrzysk w Albertville 1992, Lillehammer 1994 i Nagano 1998).

Uroczyste rozpoczęcie igrzysk przewidziano na godz. 8.30, początek zawodów o 9.00. Nad sprawnym przebiegiem rywalizacji czuwać będą m.in. członkowie klubu TJ TŻ Trzciniec. W sztabie techniczno-sportowym pojawi się również młodzieżowy mistrz RC w trójścoku, Franciszek Buba. Imprezę wspierają finansowo Konsulat Generalny RP w Ostrawie i Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC. W zeszłym roku ze zwycięstwa w klasyfikacji medalowej szkół pełnoklasowych radowała się PSP im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. W kategorii szkół małopolskich najlepszymi okazali się zawodnicy z PSP w Trzciniecu VI. (jb)

LICZBA DNIA

3

trenerów znalazło się na celowniku Legii Warszawa, aktualnego mistrza Polski w piłce nożnej. Najpoważniejszym kandydatem do objęcia posady na Łazienkowskiej jest Jerzy Brzęczek, trener Wisły Płock. Kolejne dwa nazwiska to: Leszek Ojrzyński i Michał Probiez.

DO ZDOBYCIA OFICJALNE PIŁKI MŚ W ROSJI Mundialowy » Głos «

Od 14 czerwca do 15 lipca na rosyjskich boiskach rozgrywane będą piłkarskie mistrzostwa świata. Z tej okazji zapraszamy do naszej zabawy, w której do zdobycia będą trzy oficjalne piłki mundialu 2018. Odpowiedzi prosimy kierować na adres: info@glos.live do 12 czerwca.



• Argentyńczyk Lionel Messi prezentuje nową piłkę mistrzostw świata 2018. Zdjęcia: ARC

Janusz Bittmar

Organizatorzy mistrzostw świata ponownie postawili na sprawdzoną markę produkującą futbolówki. Piłki zostały specjalnie zaprojektowane, by uprzykrzyć życie bramkarzom i... poprawić notowania reszcie piłkarzy na boisku. Mieliliśmy już okazję zapoznać się w redakcji z piłką (trenując po kryjomu do drugiej odsłony meczu stulecia z Teatrem Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie) i wrażenia są przedniej klasy. Podobnie z zachwytem komentowali nową piłkę mundialową inni – m.in. Lionel Messi, Zinedine Zidane, Kaka, Alessandro Del Piero, Xabi Alonso czy Lukas Podolski. „Widać w niej nawiązania do klasycznego wyglądu, ale z nowoczesnym designem. Metaliczne wykonanie paneli piłki, a także wygląd graficzny tekstury, mają zapewnić wydajność podczas gry, a także dużą wytrzymałość podczas spotkań rozgrywanych zarówno na stadionach na murawie, jak i na ulicach miast” – czytamy w oficjalnej notatce prasowej. Zapowiada się „wystrażowy mundial”, w którym o koronę króla strzelców chciałby powalczyć m.in. polski napastnik Robert Lewandowski.

Żeby poczuć namiastkę mun-

dialu z prawdziwego zdarzenia, wystarczy wziąć udział w naszej zabawie konkursowej i prawidłowo

odpowiedzieć na wszystkich osiem pytań dotyczących historii mistrzostw świata w piłce nożnej,

które wybraliśmy ze szczególnym nastawieniem na występy biało-czerwonych. ▲

Polacy już w Arłamowie

Z mundialem 2018 polscy kibice wiązać spore oczekiwania. Polska reprezentacja posiada najlepszych zawodników od lat i nie powinna pełnić w Rosji roli chłopców do bicia. Orły Adama Nawałki zagrają w grupie H kolejno z Senegalem (19. 6.), Kolumbią (24. 6.) i Japonią (28. 6.). W polskiej kadrze nikt nie dopuszcza do siebie myśli, że na rywalizacji grupo-

wej mogłaby się zakończyć przygoda z rosyjskim mundialem. Polacy w dobrych humorach przygotowawali się w weekend nad Bałtykiem. Biało-czerwoni wysoko wygrali 6:0 z KP Starogard Gdański. Hat trickiem popisał się Łukasz Teodorczyk, a ponadto do siatki Starogardu trafili Grzegorz Krychowiak i Arkadiusz Milik. Padło jedno trafienie samobójcze. Od ponie-

działku biało-czerwoni trenują już w Arłamowie. W Bieszczadach piłkarze pozostaną aż do 7 czerwca. Baza w Arłamowie nie została wybrana przypadkowo. Zawodnicy w przeszłości skwitowali z dużym zadowoleniem wysoki standard usług, zaplecze sportowo-regeneracyjne i potrzebny spokój do zajęć treningowych, z dala od warszawskiego zgiełku.

PYTANIA KONKURSOWE

I – Polacy są w tym roku „czarnym koniem” mundialu. Nas interesuje, który to w historii polski start w mistrzostwach świata?

II – Proszę podać nazwisko piłkarza, który w 1938 roku we Francji strzelił historyczną, pierwszą bramkę dla Polski na mundialu

III – Najłatwiejsze pytanie w zestawieniu. Proszę podać imię i nazwisko legendarnego trenera, który poprowadził Polskę po brązowy medal na mundialu w RFN 1974

IV – Który argentyński piłkarz strzelił Polakom dwie bramki w meczu II rundy mistrzostw świata 1978 r. rozgrywanych w Argentynie?

V – Pytamy o króla strzelców mistrzostw świata 1982 w Hiszpanii.

VI – W 1986 roku w fazie pucharowej mundialu w Meksyku polscy piłkarze przegrali sromotnie z Brazylią. Proszę podać dokładny wynik tamtego meczu.

VII – Podczas mundialu w Korei Południowej i Japonii (2002) w barwach Polski zagrał w ataku Emmanuel Olisadebe. Jakiej narodowości jest Olisadebe?



VIII – Kto bronił polskiej bramki w przegranym spotkaniu z gospodarzami imprezy, Niemcami, podczas fazy grupowej mistrzostw świata 2006?



Dziękuję wszystkim za wsparcie duchowe. Między innymi dzięki wam, kibicom, w Karwinie rozpoczniemy latem trzeci sezon pierwszoligowy

Jan Wolf,
prezes piłkarskiego klubu MFK Karvina

Wiara czyni cuda

Dwa dreszczowce ze szczęśliwym finałem dla naszych klubów. W pierwszej lidze utrzymały się zespoły Karwiny i Banika Ostrawa. Wraz z Brnem spada Jihlawa. Na drugim biegunie tabeli radują się Pilzno, Slavia Praga i sensacja wiosennej rundy – Jablonec. Zakończył się też sezon 2017/2018 w drugiej lidze. FK Fotbal Trzinec zajął w nim świetne piąte miejsce.

Janusz Bittmar



Tomáš Wágner:

Kamień spadł nam z serca

Piłkarze Karwiny świętują uratowanie skóry w najwyższej klasie rozgrywek, a napastnik Tomáš Wágner dodatkowo zdobycie klubowej korony króla strzelców. Wágner w meczu z Jihlawą przy stanie 1:0 dla swojego zespołu wziął na swoje barki wykonanie rzutu karnego i... trafił bezbłędnie. – Kamień spadł nam z serca. Wierzyliśmy do końca, że jesteśmy w stanie wygrać z Jihlawą. Wiara czyni cuda – stwierdził zdobywca dziewięciu bramek dla Karwiny w tym sezonie.



• Piłkarze Karwiny w geście triumfu rzucili się na Jana Kalabišku. Fot. MICHAL CHADIM

HET LIGA

JIHLAWA

KARWINA 0:2

Do przerwy: 0:0. Bramki: 66. Kalabiška, 90. Wágner. Karwina: Berkovec – Čolić, Dreksa, Janečka, Eismann – Panák, Šisler (24. Weber) – Štepanovský (61. Kalabiška), Budínský (84. Štěrba), Letić – Wágner.

W ostatniej kolejce HET Ligi drużyna Karwiny musiała wygrać z Jihlawą. Gospodarzom tymczasem do uratowania się w piłkarskiej elicie wystarczył remis. I właśnie zachowawczy futbol Jihlawy, która nastawiła się na grę w stylu „jakoś będzie, byle nie popełnić błędu”, przyszedł w sukurs karwińskim piłkarzom. Goście zagraли va banque – odważnie, z aktywnym pressingiem, wierząc, że z futbolem na tak mogą wygrać w Jihlawie. Wynik przerósł najśmielsze oczekiwania. Dżokerem Lubomíra Vlka, który na dwa dni przed meczem z dyrektora sportowego stał się głównodowodzącym na ławce trenerskiej Karwiny, został Jan Kalabiška. Niewykluczony, że niektórzy karwińscy kibice dopiero w ostatnim meczu sezonu zorientowali się, iż Kalabiška dysponuje nie tylko długimi nogami, ale też niezłą szybkością, rewelacyjną techniką i orientacją w polu karnym.

OSTRAWA

BRNO 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 65. Diop, 77. Hlinka. Ostrawa: Laštůvka – Stáňa, Procházka, Šindelář, Fleišman (79. Jirásek) – Fillo, Hlin-

ka, Hrubý, de Azevedo (55. Granečný) – Poznar (74. Baroš), Diop.

Gospodarze w drugiej połowie uratowali pierwszą ligę po bramkach Diopa i Hlinki. Dla Diopa, który w zimowej przerwie trafił do Banika z etykietą łowcy bramek, był to... pierwszy gol w nowym zespole. Ostrawianie przy stanie 0:0 zmarnowali karnego, którego egzekwował Martin Fillo. – Wcześniej wykorzystałem dziewięć karnych z rzędu. Wierzyłem, że strzelę też dziesiątą jedenastkę – stwierdził pomocnik Banika. Goście, którzy zagraли o przysłowiową pietruszkę, w ostatnich dwudziestu minutach opadli z sił.

Tabela

1. Pilzno	30	66	55:23
2. Slavia	30	59	50:19
3. Jablonec	30	56	49:27
4. Olomuniec	30	55	41:22
5. Sparta	30	53	43:25
6. Liberec	30	46	37:35
7. Bohemians	30	38	30:29
8. Teplice	30	34	32:40
9. Ml. Bolesław	30	34	31:43
10. Zlin	30	33	31:48
11. Dukla	30	32	32:55
12. Slovácko	30	31	23:32
13. Ostrawa	30	31	36:43
14. Karwina	30	30	32:40
15. Jihlawa	30	30	30:48
16. Brno	30	24	20:43

FNL

TRZYNIEC

VARNSDORF 2:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 63. Be-

decz, 73. Dedič – 20. Klobása, 77. Ondráček. Trzinec: Adamuška – Ilko, Čelústka (46. Bedecs), Reintam, Janoščin – Buchvaldek (88. Hykel), Vaněk, Samiec, Janošík (27. Dedič) – Juřena.

Podopieczni Jiřego Nečka drugoligowy sezon zakończyli na piątym miejscu. Dla podbeskidzkiego klubu to spory sukces, malkontenci będą jednak narzekali, że w wiosennej rundzie szybko rozmyła się szansa na grę o awans. W pojedynku z Varnsdorfem gospodarze otarli się o zwycięstwo. W ostatnich sekundach meczu w czystej pozycji nie dał rady Václav Juřena.

Tabela

1. Opawa	30	63	76:33
2. Przybram	30	58	56:32
3. Pardubice	30	51	44:30
4. Hradec Kr.	30	50	50:36
5. Trzinec	30	47	42:30
6. Cz. Budziej.	30	44	44:33
7. Sokolow	30	41	34:39
8. Vlašim	30	38	42:49
9. Znojmo	30	37	36:49
10. Ujście n. Ł.	30	36	37:47
11. Varnsdorf	30	35	40:46
12. Žižków	30	35	42:52
13. O. Praga	30	34	33:45
14. Tábor	30	33	36:46
15. Witkowitz	30	30	35:52
16. Frydek-Mistek	30	27	26:54

DYWIZJA

SZTERNBERK

BOGUMIN 2:4

Do przerwy: 2:1. Bramki: 30. Tögel, 43. Smrček – 45. i 64. M. Hanus,

51. i 69. Halaška. Bogumin: Švrčina – Sittek, Leibl, Košťál, Šiška – Halaška, Vaclík, F. Hanus, Nowinski (84. Ferenc) – M. Hanus (88. L. Poštulka), Jatagandzidis (46. Palej).

Piłkarze Bogumina odetchnęli z ulgą. Po wygranej na boisku ostatniego w tabeli Szternberka już tylko kataklizm mógłby pozabawić ich szans na utrzymanie w czwartej lidze. Nowy trener Bosporu, Martin Špička, ponownie zaufał w ataku doświadczonemu Martinowi Hanusowi. Były snajper Hulczyna odwdziaczył mu się z nawiązką, strzelając dwie piękne bramki.

HAWIERZÓW

SLAVIČÍN 4:0

Do przerwy: 3:0. Bramki: 19. Matušovič, 24. Klejnot, 27. samob. Švach, 80. Hottek. Hawierzów: Směták – Chlopek, Hottek, Igbibnoba (82. Zbavitel) – Klejnot, Zupko, Matušovič (75. Sedláček), L. Skoupy – Omasta, Lišaník, Förster (71. Baran).

Indianie po zwycięstwie nad Slavičínem tracą do lidera z Beneszowa Dolnego już tylko dwa punkty. Jak przystało na szefa drużyny, trener Matušovič sam zdobył pierwszego gola, w środku pola rozdzielał też świetne piłki do partnerów z ofensywy.

L. PIOTROWICE

WSECIN 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 20. Bibaku. Piotrowice: Mrozek – Bujok, Gill, Bajzath, Hujo – Klimas, Čyž (78. Mbayi), Dayero (70. Urban), Žyla – Bibaku (90. Sikora), Hanusek.

W wiosennej części rozgrywek zespół Ryszarda Kłuska przyzwyczaił fanów do coraz lepszej gry. Goście wprawdzie dyktowali tempo, ale piotrowicka defensywa spisywała się bezbłędnie. Bohaterem gospodarzy został Bibaku. Czarnoskóry napastnik umiejętnie zastawił się w polu karnym i strzałem nie do obrony zapewnił Lokomotywie komplet punktów.

Lokaty: 1. Beneszów D. 54, 2. Hawierzów 52, 3. Ujście 52,... 11. Bogumin 30, 14. Piotrowice 22 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

Dziemorowice – Karniów 2:0 (Tomáš 2), Břidličná – Sl. Orłowa 1:2 (Jiřičný – Fromanger 2), Czeładna – Cz. Cieszyn 2:2 (Baran, Kublák – Michalisko, Kiška), Haj – Frensztat 3:1, Herzmanice – St. Biela 5:1, Szonów – P. Polom 3:3, Bilowec – Wracimów 1:0, Polanka – Bruntal 2:3. **Lokaty:** 1. Dziecmorowice 62, 2. Bruntal 60, 3. Herzmanice 59,... 14. Cz. Cieszyn 26, 15. Orłowa 24 pkt.

IA KLASA – gr. B

Jablonków – Bruszperk 4:1 (T. Niesłanik 2, Raszka 2 – Laryš), Jistebník – Olbrachcice 2:0, Sedliscze – Stonawa 2:3 (dla gości: Mančaf, Němec, Škulář), Hrabowa – Bystrzyca 2:4 (dla gości: Teofil, Kiszka, Ruz, Badura), Wędrynia – Datynie Dolne 0:2 (Gistingner 2), Libhošť – St. Miasto 0:3. **Lokaty:** 1. Datynie Dolne 47, 2. Dobratice 41, 3. Bruszperk 40, 4. Stonawa 39, 5. Bystrzyca 38,... 7. Jablonków 34, 10. Olbrachcice 30, 13. Wędrynia 18 pkt.

IB KLASA – gr. C

Lutynia Dolna – Śmitowice 0:1, Sucha Górna – Gnojnik 1:2, I. Piotrowice – L. Piotrowice B 0:3, Dąbrowa – Rzepiszcz 2:4, Toszonowice – Wierzniovice 1:15, Nydek – Luczina 0:5, Waclawowice – Raszkowice 3:2. **Lokaty:** 1. Luczina 54, 2. Śmitowice 49, 3. Wierzniovice 49 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

F. Orłowa – TJ Pietwałd 1:4, G. Błędowice – Żuków G. 3:4, G. Hawierzów – V. Bogumin 2:3, Cierlicko – B. Rychwałd 5:1, Zabłocie – S. Pietwałd 5:1, Łąki – Sn Hawierzów 1:8. **Lokaty:** 1. Zabłocie 51, 2. G. Błędowice 41, 3. TJ Pietwałd 41 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Metylowice/Frydlant B – Gródek 2:0, Noszowice – Mosty k. J. 1:2, Piosek – Nawsie 3:0, Niebory – Bukowice 1:6, Oldrzychowice – Palkowice 4:1, Wojkowice – Baszka 2:4, Kozłowice – Starzicz 1:4. **Lokaty:** 1. Oldrzychowice 63, 2. Mosty k. J. 58, 3. Noszowice 38 pkt.

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 28. 5. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
kupno	sprzedaż	
CZK	0,163	0,169
EUR	4,260	4,330
USD	3,630	3,700

Bielsko-Biała, CH Auchan		
kupno	sprzedaż	
CZK	0,164	0,169
EUR	4,250	4,350
USD	3,620	3,720

Czeski Cieszyn, dworzec		
kupno	sprzedaż	
PLN	5,930	6,100
EUR	25,400	26,100
USD	21,600	22,400

BENZyna

Ceny paliw na stacjach z dnia 28. 5. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	5,00 zł
ON	4,94 zł
LPG	2,13 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	5,10 zł
ON	5,07 zł
LPG	2,19 zł

Cieszyn, Shell	
E95	5,06 zł
ON	5,02 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,15 zł
ON	5,13 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	32,50 kc
ON	31,50 kc (wik)

Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
 • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
 • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz)

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – HAWIERZÓW: Tektonika uczuć (29, godz. 19.00);
▲ CZ. CIESZYN: Job Interviews (30, godz. 17.30);
SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Sněhová královna (30, godz. 10.00);
▲ LIGOTKA KAMERALNA: Pinochio (31, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Piotruś Królik (29, 30, godz. 16.00); Księżyc Jowisza (29, godz. 17.30); Han Solo: Gwiezdne wojny – historii (29, 30, godz. 19.00); Rampage: Dzika furia (29, 30, godz. 20.00); Czarna Pantera (30, godz. 17.30); Niesamowita historia Wielkiej Gruszki (31, godz. 16.00); Teambuilding (31, godz. 17.30); Wyspa psów (31, godz. 19.00); 41 dni nadziei (31, godz. 20.00);
KARWINA – Centrum: Piotruś Królik (30, godz. 17.15); Deadpool 2 (30, godz. 19.30; 31, godz. 17.30); Pozycja obowiązkowa (31, godz. 20.00);
KARWINA – Ex: Piotruś Królik (30, godz. 17.15); Deadpool 2 (30, godz. 19.30; 31, godz. 17.30);
TRZYNIEC – Kosmos: Deadpool 2 (29, 30, godz. 17.30); Zimni bratři (29, 30, godz. 20.00); Han Solo: Gwiezdne wojny – historii (31, godz. 17.30); Delirium (31, godz. 20.00);
JABŁONKÓW: Śmierć Stalina (30, godz. 18.00);
CZ. CIESZYN – Central: Gauguin (30, godz. 17.30); Teambuilding (31, godz. 17.30); Delirium (31, godz. 20.00);
CIESZYN – Piast: Kaczki z gęziej paczki (29-31, godz. 14.45); Każdego dnia (29-31, godz. 16.30); Katyń. Ostatni świadek (29-31, godz. 18.30); Prawdziwa historia (30, 31, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńciec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 30. 5. o godz. 15.00 do Domu PZKO.
CIERLICKO – Zarząd MK PZKO Cierlicko-Kościelec wraz z Komitetem Macierzy Szkolnej zapra-

szają sympatyków i rodziców z dziećmi na wspólne smażenie jajecznicy przed Domem Polskim od godz. 17.00 w poniedziałek 4. 6. W ramach spotkania obchody Dnia Dziecka. Chleb oraz bufet załatwiają organizatorzy, resztę wraz z dobrym humorem indywidualnie.
GRÓDEK – MK PZKO zaprasza w niedzielę 3. 6. o godz. 16.00 na tradycyjne smażenie jajecznicy do ogrodu koło Domu PZKO. Prosimy przynieść jajka.
KARWINA-ŁĄKI – MK PZKO zaprasza na tradycyjne spotkanie wiosenne, czyli smażenie jajecznicy w niedzielę 3. 6. o godz. 15.30 na boisku sportowym Lokomotywy w Łąkach. Wstęp trzy jajka + 30 kc od osoby.

ŁYŻBICE-WIEŚ – MK PZKO zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na spotkanie połączone ze smażeniem jajecznicy, które odbędzie się w piątek 1. 6. o godz. 16.00 w ogrodzie polskiej szkoły w Wędrzyń. Każdy przynosi trzy jajka.
OLDRZYCHOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków na smażenie jajecznicy w poniedziałek 4. 6. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Prosimy przynieść jajka.
PTM – Zapraszamy na uroczystość złożenia kwiatów na grobie MUDr. Wacława Olszaka z okazji 150. rocznicy jego urodzin. Spotykamy się 29. 5. o godz. 15.50 na cmentarzu w Karwinie II Kopalnie, początek o godz. 16.00. Na uroczystość zapraszają Rada PTM oraz magistrat w Karwinie.

▲ Kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM odbędzie się 1. 6. o godz. 17.00 w Rybim Domu w Kocobędzu-Podoborze. W roli głównej wystąpi MUDr Helena Paszek. Proszę o zgłaszanie chęci uczestnictwa w tym niezwykłym wydarzeniu. Zgłoszenia proszę przesyłać najpóźniej do 29. 5. na adres elektroniczny: ptmrc@atlas.cz lub SMS-em na numer telefonu 603 744 575.
 ▲ W sobotę 2. 6. nasi przyjaciele z Rybnickiego Towarzystwa Oświaty Zdrowotnej ponownie zaprosili nas na wspólne smażenie jajecznicy. Początek o godzinie 15.00 w Rybniku, ulica Gwarków 4. Proszę o zgłoszenie chęci uczestnictwa, by móc poinformować organizatorów o liczbie gości z Czech. Zgłoszenia proszę przesyłać najpóźniej do 30. 5. pod adres elektroniczny ptmrc@atlas.cz lub SMS-em pod numer telefonu 603 744 575.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 2. 6. o godz. 15.30 na imprezę z okazji Dnia Matki do Domu PZKO. W programie: „Rychwałdzianie”, prelekcja Otylii Toboły pt „Camino Santiago De Compostella”.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH w RC (SEP) – Zaprasza członków i sympatyków na spotkanie z prof. Jerzym Hickiewiczem, działaczem Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Gliwicach, historykiem, autorem wielu publikacji książkowych o wybitnych polskich elektrotechnikach. Spotkanie odbędzie się w piątek 1. 6. o godz. 15.00 w Czeskim Cieszynie, ul. Dvořáka 2 – w siedzibie firmy Emtest.

UWAGA! – Koleżanki i koledzy ze Szkoły Pedagogicznej w Orłowej z lat 1952-1956! Przypominamy o naszym tradycyjnym corocznym spotkaniu w dniu 1. 6. o godz. 14.00 w Motoreście w Wędrzyń.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO serdecznie zaprasza na prelekcję Zygmunta Rakowskiego „Korea” w czwartek 31. 5. o godz. 17.00 do Domu PZKO im. Adama Wawroza w Trzyńcu na Tarasie.

WIERZNIOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza w poniedziałek 4. 6. o godz. 17.00 na smażenie jajecznicy do Domu PZKO. Gościnnie wystąpi chór „Lutnia”. Prosimy ze sobą zabrać jajka.

WYSTAWY

CZYTELNIA i KAWIARNIA „Avion”, Główna 2061, Cz. Cieszyn: do 31. 5. wystawa zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego – „Ks. Kazimierz Suchanek benefis 90-lecia”. Wystawa czynna: po-pt: w godz. 9.00-18.00, so: w godz. 9.00-14.00.

DRZEWIONKA NA FOJSTWIU, Mosty k. Jablonkowa: do 22. 6. wystawa Denisy Kufovej pt. „Cestou, necestou”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00, so: w godz. 8.30-12.30.

KARWINA-FRYSZTAT, Biblioteka Regionalna, Oddział Literatury Polskiej, Rynek Masaryka 9/7: do 31. 5. wystawa Herberta Kiszty pt. „Grafika, Ekslibris”. Wystawa czynna w godzinach otwarcia biblioteki.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwinia, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwinia. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

MUZEUM MIASTA TRZYŃCA i HUTY TRZYNIECKIEJ, Frydecka 387, Trzyńciec, DUŻA SALA WYSTAW: do 9. 6. wystawa pt. „V čem se vozili naši předkové (1880-1985)”. Ekspozycja z prywatnych zbiorów Jarmily Fichterovej. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ do 3. 6. wystawa Jozefa Frydrycha i Jiřego Jurzykowskiego pt. „Pictorial Foto Beskyd”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ MAŁA SALA WYSTAW: do 31. 5. wystawa pt. „Orbis Naturalis Pictus – přírodní motivy v tvorbě J. a L. Knotových”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW Makieta HT: do 31. 5. wystawa pt. „Fascinující svět brouků”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlovova 583/2: do 30. 6. wystawa zatytułowana „V novém státě. Era první republiky”; stała ekspozycja pt. „Zanim powstało miasto”. Czynne: po-pt: w godz. 8.00-16.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10/8: do 16. 9. wystawa pt. „Karwinia na najstarszych pocztówkach”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00

▲ SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14: stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutni, Polna 964: do 29. 7. wystawa pt. „Zkamenělý život”; stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeum 89: do 29. 6. wystawa pt. „70 lat Muzeum Ziemi Cieszyńskiej 1948-2018”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn: do 22. 6. wystawa pt. „Polski duch wolności. Sto książek na stulecie odzyskania niepodległości”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-18.00; so: w godz. 9.00-15.00.

WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.

Wyniki loterii z 65. Dnia Oszeldy

LED telewizor 137, Baran 533, Lot helikopterem 1073, Aku wiertarka 1798, Kosiarka 773, Konsumpcja 1269, Szpadel 502, Konsumpcja 1044, Witaminki dla roślinki 150, Odbiór benzyny 1829, Końcówka prysznica 1138, Wyroby mięsne 506, Narzędzia Majsterkowicza 746, Grabie + butelka 922
 Nagrody można odebrać w restauracji „Sojka”, do 8. 6.

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

MINISTERSTWO KULTURY

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



MK PZKO w Lesznej Dolnej zaprasza na teatr do Domu PZKO w czwartek 31 maja. Aktorzy z MK PZKO w Milikowie wystawią sztukę „Flacha, czyli jak to hańdowni bywało” autorstwa Ireny i Jana Czudków. Początek o godz. 17.30. Wstęp wolne datki.

ŻYCZENIA

Serdeczne gratulacje

panu KAROŁOWI SŁOWIKOWI
z Orłowej-Poręby

z okazji pomyślnego ukończenia studiów licencjackich składają wujkowie ze Stonawy z całą rodziną.

GŁ-299

WSPOMNIENIA



Dnia 31 maja 2018 minie 21. rocznica śmierci Drogiego

śp. Paed. Dr. WŁADYSŁAWA JOŚKA, CSc.
profesora Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie

Wspomina żona i rodzina.

GŁ-301



*Dzieci nie umierają, dzieci tylko zasypiają,
żeby się budzić każdego ranka
we wspomnieniach swych bliskich.*

Dnia 31 maja 2018 obchodziłyby swoje 30. urodziny nasza Ukochana

DOROTKA MROWIEC
zamieszkała w Suchej Górnej

Niechaj w sercach nas wszystkich pozostanie na zawsze. Z miłością wspominają mama, siostra z rodziną oraz najbliżsi.

GŁ-275

NEKROLOGI



Pograżeni w głębokim żalu zawiadamiamy, iż w dniu 25 maja 2018 zmarł w wieku 80 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek, Kuzyn, Kolega i Śasiad

śp. RUDOLF PSZCZOŁKA
zamieszkały w Stanisłowicach 103

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 31 maja 2018 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie. W smutku pograżona rodzina.

GŁ-300

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

składają pani Helenie Tomanek Zarząd i Klub Kobiet MK PZKO w Trzyniecu-Osiedlu.

GŁ-302

Szanownej pani dyrygent Marcie Orszulik oraz Jej Bratu Bronisławowi Bystroniowi i całej rodzinie wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają członkowie Chóru Mieszanego „Stonawa” oraz zarząd MK PZKO w Stonawie.

GŁ-298

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 28. 5. 2018

Czeski Cieszyn	30.9	Rychwałd	26.6
Hawierzów	30.6	Trzyniec	19.9
Karwina	18.1	Wierzniowice	27.9

PROGRAM TV

WTOREK 29 MAJA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.50 Bananowe rybki 10.15 Złote węgorze (film) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Kradzież (film) 14.15 Karel Gott - koncert 15.05 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisała: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Jak utopić dr. Mráčka (film) 22.30 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 23.20 Taggart (s.) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.50 Wyspy Kanaryjskie 10.40 Królestwo natury 11.10 Tajemnice praskich podwórek 11.20 Nie poddawaj się 12.15 Chcesz je? 12.20 Trabantem przez Amerykę Południową 12.50 Podróż po omańskim paśmie górskim Al-Hadžar 13.15 Ślady, fakty, tajemnice 13.45 Greckie dzieci 14.45 Z kucharką dookoła świata 15.40 Świadkowie czasu 16.10 Utrata pamięci 17.10 I człowiek stworzył robota 18.15 Magiczne otchłanie 18.45 Wieczorynka 19.00 Przez ucho igielne 19.25 Jan Hus 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Ostatnia ucieczka Jeronýma Pražskiego 21.30 Tomáš Halík: Dialogi ze światem 22.25 Proces: Rosyjskie państwo kontra Oleg Sencov 23.35 Czarne złoto 0.30 Ucieczka z Alcatraz.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.55 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.40 Weekend 22.40 Bez śladu (s.) 23.35 Dowody zbrodni (s.) 1.25 Agenci NCIS (s.).

PRIMA

6.25 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.25 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Nad chmurami (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Lekarz z gór (s.) 14.25 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Gliny z centrum (s.) 22.50 Top Star magazyn 23.50 Policja w akcji 0.45 Powrót komisarza Rexa (s.).

ŚRODA 30 MAJA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.45 Doktor Martin (s.) 10.50 Opowiadaj (s.) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Doskonały mężczyzna, doskonała kobieta 14.30 Bohouš (film) 14.55 Karel Gott - koncert 15.50 Napisała: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom?

18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Przysłona (s.) 20.55 Złota młodzież 21.40 Ślady czasu 22.35 Taggart (s.) 0.15 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 1.00 AZ-kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Nieodkryta Kuba 9.55 Ramzes II 11.00 Apokalipsa: II wojna światowa 12.00 Armia Hitlera 12.55 Czy potrzebujemy skowronka? 13.15 Nasza wieś 13.40 Ten, kto tańczy i śpiewa 14.10 Folklorika 14.40 Europa dziś 15.10 Londyńskie metro 16.10 Telewizyjny klub niesłyszących 16.40 Tomáš Halík: Dialogi ze światem 17.35 Pendżab, kraina pięciu rzek 18.25 GEN - Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Pot, lzy i nadzieja 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po środkowej Rwandzie 21.30 Magiczne otchłanie 22.00 My 2 (film) 23.35 W imię ojczyzny (s.) 0.25 Utrata pamięci.

POLECAMY



• **I człowiek stworzył robota**
Wtorek, 29 maja, godz. 17.10,
TVC 2



• **Powrót komisarza Rexa**
Środa, 30 maja, godz. 14.30,
PRIMA



• **Pasażer 57**
Czwartek, 31 maja, godz. 22.15,
NOVA

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.40 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 16.00 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Ukryty szef 21.30 Wyspa Robinsona 22.35 Bez śladu (s.) 23.35 Dowody zbrodni (s.) 1.20 Agenci NCIS (s.).

PRIMA

6.30 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 Cudowne lato (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.40 V.I.P. Morderstwa (s.) 23.55 Policja w akcji 0.55 Powrót komisarza Rexa (s.).

CZWARTEK 31 MAJA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.55 Cyrk Humberto (s.) 10.45 Vladimír Menšík 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Roztargnienie 14.25 Syn Bohouša 15.10 Doktor Martin (s.) 16.00 Napisała: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Gejzer 21.25 Pr. dyskusyjny 22.25 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 23.10 Kryminolog (s.) 0.10 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Z kucharką dookoła świata 9.55 Londyńskie metro 10.55 Jaromír Šavrdla 11.50 Czeska kronika 12.30 Na winnym szlaku 13.00 Magazyn chrześcijański 13.30 Chcesz je? 13.35 Na grzyby 14.05 Strawa dla duszy i ciała 14.30 Świadkowie czasu 15.00 Pot, lzy i nadzieja 15.45 Proces: rosyjskie państwo kontra Oleg Sencov 16.55 Natura bez granic 17.25 Wyspy Kanaryjskie 18.15 Podróż po środkowej Rwandzie 18.45 Wieczorynka 19.00 Przygody nauki i techniki 19.25 Ctibor Tovačovský z Cimburka 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kapsztad, afrykańska piękność 21.00 Podróżomania 21.30 Rybie legendy Jakuba Vágnera 22.00 Cud (film) 23.20 I człowiek stworzył robota 0.25 Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Ukryty szef 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.40 Bach! 22.15 Pasażer 57 (film) 23.55 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.30 Ben 10 (s. anim.) 6.45 My Little Pony (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.25 I zaczęła się miłość (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Powiedz prawdę 22.35 Tak jest, szefie! 23.50 Policja w akcji 0.45 Powrót komisarza Rexa (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



Rys. MACIEJ MACIĄŻEWSKI

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. sznurek do odpalania ładunku
2. samiec konia domowego
3. waga towaru bez opakowania
4. podejmuje go policyjny pies

(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. ośmiokątny znak drogowy
2. schronienie dla kangurka
3. dzieło malarza
4. nacięcie, rowek

Wyrazy trudne lub mniej znane: PAZA

(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

NASI DZIAŁACZE

PIOTR TWARDZIK

Nie pamiętam, od kiedy należę do Miejskiego Koła PZKO w Czeskim Cieszynie-Osiedlu, z pewnością jednak jest to już dobrych dziesięć lat. Pamiętam natomiast, że trafiłem do Zarządu Koła, kiedy żona odchodziła do Zarządu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. W efekcie już trzecią kadencję pełnię funkcję wiceprezesa Koła, a na co dzień zajmuję się organizacją imprez. Przygotowuję głównie wycieczki, ale także takie imprezy jak bale czy jajecznicę.

Nasze Koło jest liczebnie spore, bo skupia około stu członków, niestety w naturalny sposób ludzi nam ubywa. Na balach czy wycieczkach frekwencja z reguły jest wysoka, ale na walnych zebraniach już różnie z tym bywa. Tak jak wszędzie, na co dzień brakuje u nas również rąk do społecznej pracy.

Pochodzę z Karwiny, gdzie mieszkałem do 1979 roku. Wówczas ożeniłem się i przeprowadziłem do Czeskiego Cieszyna. Tutaj mieszkam z żoną do dziś. Z wykształcenia jestem natomiast inżynierem górniczym. Przez 25 lat pracowałem na różnych stanowiskach w kopalni, a od 2004 roku jestem pracownikiem Urzędu Górniczego w Ostrawie.

Należę do czeskokocieszyńskiego zespołu wokalnego „TA Grupa”. Moim hobby są również piłka nożna, squash i oczywiście turystyka. W górach bywam z żoną systematycznie, regularnie też można mnie zobaczyć na boisku piłkarskim w barwach Orłów Zaozlia. Jestem tam najstarszy, ale koledzy z drużyny jeszcze mnie nie skreślili, więc nadal staram się im dorównać. Latem czeka nas kilka występów. 10 czerwca weźmiemy udział w Memoriale



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Karola Jungi, będziemy także grać w czasie tegorocznego „Gorola”. Z kolei we wrześniu na zaproszenie Bielskich Orłów wystąpimy w turnieju piłkarskim w Polsce. (wik)

LOGOGRYF ŁUKOWATY

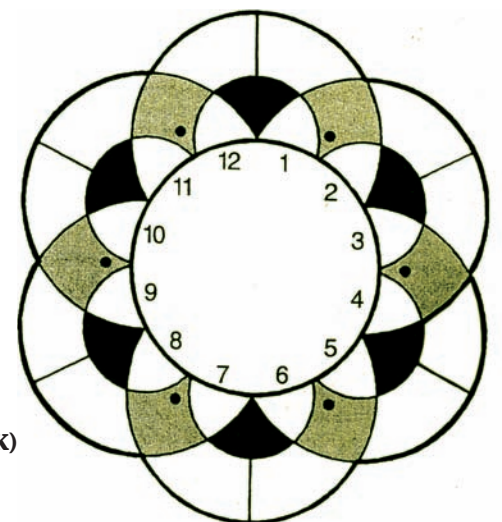
Rozwiązaniem dodatkowym logografu jest dokończenie frazki Stanisława Jerzego Leca:

„Nawet przy studni mieszkają...”

- 1.-4. niedorzeczność, nonsens, bzdura
- 3.-6. szafran górski
- 5.-8. stolica i port Angoli
- 7.-10. imię Niziurskiego lub Fettinga
- 9.-12. list bez podpisu
- 11.-2. drewniana konstrukcja nośna dachu

Wyrazy trudne lub mniej znane: WIĘŻBA

(BJK)



ARYTMOGRAF

Rozwiązaniem dodatkowym jest aforyzm Stanisława Jerzego Leca.

- 1 - 2 - 3 - 4 - 5 - 6 - 7 – zdrowe warzywo z ząbkami
- 8 - 9 - 10 - 5 - 11 - 1 - 12 – pod parterem
- 8 - 13 - 14 - 4 – pseudonim Aleksandra Głowackiego
- 4 - 15 - 7 – szkopuł w desce

(BJK)

1	9	3	4	14	4	9	15	14	5	9	7	12		
	5	9	6	8	13	2	6	1	9	10	5	9	7	11

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 8 czerwca 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 15 maja otrzymuje **Władysław Koch** ze **Stonawy**.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 15 maja:

1. ADAM 2. DRAMA 3. AMPER 4. MARS

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 15 maja:

1. SOLA 2. OBRUS 3. LUCAS 4. ASSA

Rozwiązanie logografu łamanego z 15 maja: DZIEŁO